

Sygn. akt VI Ka 357/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Waldemar Masłowski

Sędziowie SO Edyta Gajgał SR del. do SO Andrzej Muszka (spr.)

Protokolant Jolanta Kopeć

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2014r.

sprawy **I. D. i W. K.**

oskarżonych z art. 107 § 1 kks w zw. z art. 9 § 3 kks i inne

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 2 kwietnia 2014 r. sygn. akt II K 273/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonych I. D. i W. K. uznając apelacje obrońców oskarżonych za oczywiście bezzasadne,

II. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwotach od oskarżonego I. D. 290 złotych, a od W. K. 150 złotych.

Sygn. akt VI Ka 357/14

UZASADNIENIE

I. D. oskarżony został o to, że pełniąc funkcję prezesa zarządu firmy (...) sp z o.o. w J., (...) ul. (...) i będąc z tego tytułu na podstawie prawa uprawnionym i zobowiązanym do prowadzenia spraw gospodarczych tej spółki, prowadził w lokalu o nazwie (...) w Z. (...) ul. (...) w okresie od 28.10.2011 r. do 15 marca 2012 r. gry na urządzeniu elektronicznym typu Kiosk Internetowy bez widocznych cech identyfikacyjnych, marki T. (...), wbrew przepisom ustawy z dnia 19.11.2009 r. o grach hazardowych tj. o czyn z art. 107§1 kks w zw. z art. 9§3 kks.

W. K. został oskarżony o to, że w okresie od 28.10.2011 r. do 15.03.2012 r. będąc właścicielem lokalu (...) w Z. (...), ul. (...), udzielał pomocy I. D., pełniącemu funkcję Prezesa Zarządu Firmy (...) sp. zo.o. z siedzibą w J. (...) ul. (...) w popełnieniu przestępstwa polegającego na prowadzeniu wbrew przepisom ustawy z dnia 19.11.2009 r. o grach hazardowych gier hazardowych na urządzeniu typu Kiosk Internetowy bez widocznych cech identyfikacyjnych, marki T. (...), poprzez udostępnienie części lokalu w (...) w Z. na wstawianie urządzenia elektronicznego typu Kiosk Internetowy oraz prowadzenia gier hazardowych na tym urządzeniu tj. o czyn z art. 18§3 kk w zw. z art. 107§1 kks.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu, wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2014 r. w sprawie sygn. akt II K 273/13:

I uznał oskarżonego I. D. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i za to, na podstawie art. 107§1 kks wymierzył mu karę 40 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 70 złotych każda;

II uznał oskarżonego W. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to, na podstawie art. 107§1 kks w zw. z art. 19§1 kk wymierzył mu karę 20 stawek dziennych grzywny przy przyjęciu jednej stawki w kwocie po 20 złotych każda;

III na podstawie art. 30§5 kks orzekł przepadek dowodów rzeczowych wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych na k. 169 pod pozycją 1 i 2

IV zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w częściach równych i wymierzył im opłaty: wobec I. D. w kwocie 280 złotych oraz wobec W. K. w kwocie 140 złotych.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego I. D. i zaskarżając go w całości zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że oskarżony I. D. prowadził gry na urządzeniu elektronicznym – kiosku internetowym o nazwie T. (...) wbrew przepisom ustawy o grach hazardowych, podczas gdy działania oskarżonego D. (polegające tylko i wyłącznie udzielaniu korzystającym z terminala internetowego możliwości dostępu do sieci Internet) nie posiadają cech tego rodzaju zachowań, gdyż ani oskarżony, ani Spółka gier hazardowych nie prowadziła, ani też takich gier nie organizowała, zatem w konsekwencji należy uznać, że samo wstawienie terminala internetowego do lokalu o nazwie „(...)” w Z. przy ul. (...) przez spółkę reprezentowaną przez oskarżonego nie mogło stanowić czynu zabronionego z art. 107 kks , również mając na uwadze stronę podmiotową tego czynu;

2. błędne przyjęcie przez Sąd a quo, że przedmiotowy terminal internetowy (kiosk internetowy) był automatem do gier, o którym mowa w art. 2 ust. 5 ugh podczas gdy urządzenie to jest prostą konstrukcyjnie formą komputer (...) wraz z możliwością korzystania z Internetu, ale dopiero po podłączeniu dodatkowych urządzeń zewnętrznych, takich jak np. router, a gdyby nawet przyjąć, że na urządzeniu tym potencjalni klienci, wbrew obowiązującemu regulaminowi korzystania z tego urządzenia, wchodzili na strony internetowe związane z grami hazardowymi, to robili to na własne ryzyko, bowiem właściciel urządzenia nie może ponosić negatywnych konsekwencji za czyny osób trzecich;

obrazę prawa materialnego tj.

1. art. 2 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych poprzez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie, mimo, iż mocą tych przepisów, to tylko Minister Finansów posiada wyłączną kompetencję do rozstrzygnięcia decyzją między innymi o tym, czy dana gra jest grą na automacie lub grą hazardową w rozumieniu ustawy o grach hazardowych

2. art. 8 stu. 1 w zw. z art. 1 pkt 11 dyrektywy nr 98/34/WE z dnia 22 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (Dz. U. UE L. 98.204.37 ze zm.) mające postać wydania sprzecznego z prawem Unii Europejskiej orzeczenia opartego o przepis art. 14 ust. 1 (i subsydiarnego względem niego przepisu art. 6 ust. 1) ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, które mocą wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 lipca 2012 r. (sygn. C- 213/11 F. i inni) uznany został wprost za przepis techniczny, który tym samym, z uwagi na brak obligatoryjnej notyfikacji Komisji Europejskiej , nie mogą być stosowane przez Sądy w polskim systemie prawnym, a zatem są bezskuteczne również w niniejszym postępowaniu krajowym; tym samym, nawet gdyby uznać, że oskarżony popełnił czyn przypisany mu w akcie oskarżenia i zaskarżonym wyroku, to zachowanie takie, z uwagi na techniczny charakter art. 14 ust.1 i art. 6 ust. 1 ww ustawy, nie stanowiło w dacie jego popełnienia, ani obecnie, przestępstwa gdyż przepisy tej, jako bezskuteczne ex tunc, od momentu ich wprowadzenia, nie mogą wypełniać blankietowego zespołu znamion czynu z art. 107 kks;

obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia tj.

1. art. 4 kpk, art. 5§2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk w szczególności poprzez naruszenie zasad obiektywizmu i zasady in dubio pro reo wskutek jednostronnego uwzględnienia okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego

oraz rozstrzygnięcia wszelkich wątpliwości w sprawie na jego niekorzyść i akcentowania wyłącznie okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego przy jednoczesnym bagatelizowaniu okoliczności dla niego korzystnych, a także dokonując oceny materiału dowodowego na zasadzie dowolności z pominięciem zasady swobodnej oceny dowodów, która w konsekwencji doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych przejawiających się poprzez błędne uznanie, że gry rozgrywane przez potencjalnych klientów na terminalu internetowym wstawionym do lokalu o nazwie (...) były grami na automatach w rozumieniu art. 2 ust. 5 ugh, podczas gdy nie zostało to stwierdzone w sposób przewidziany prawem (zgodnie z art. 2 ust. 6 ugh wyłączną kompetencję posiada jedynie Minister Finansów), a nadto nie wykazano ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony I. D. miał świadomość, tj. chciał, wiedział lub godził się na to, że na tym urządzeniu mogły być urządzone gry hazardowe, zwłaszcza mając na uwadze regulamin korzystania z tego urządzenia

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego I. D. od zarzucanego mu czynu.

Z kolei obrońca oskarżonego W. K. w wywiezionej apelacji, skierowanej przeciwko zaskarżonemu wyrokowi w całości zarzucił:

- Obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 4 kpk, art. 7 kpk, poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych, które winny przemawiać na korzyść oskarżonego, co w konsekwencji skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych, polegającym na przyjęciu, że oskarżony W. K. dopuścił się czynu z art. 18§3 kk w zw. z art. 107§1 kks mimo, że prawidłowa ocena wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, a także opinii biegłego R. R. prowadzi do wniosku, że oskarżonemu temu nie sposób przypisać pomocnictwa w popełnieniu umyślnego czynu z art. 107§1 kks;

- art. 424§1 i 2 kpk z zw. z art. 113§1 ks, polegający na całkowitym pominięciu w uzasadnieniu wyroku rozważań odnośnie strony podmiotowej czynu przypisanego w wyroku oskarżonemu W. K., a w szczególności zaniechania uzasadnienia podstawy do przypisania temu oskarżonemu dopuszczenia się pomocnictwa do występku umyślnego oraz niewskazania postaci zamiaru towarzyszącego temu oskarżonemu, co prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy orzekając w niniejszej sprawie rozpatrywał ją wyłącznie przez pryzmat znamion strony przedmiotowej czynu i wyłącznie w oparciu o nie wydał wyrok skazujący;

- Błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, będący skutkiem przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, w tym m.in. lekceważenia dowodów przemawiających na korzyść oskarżonych, dania wiary dowodom nieprzekonującym oraz oparcia się na faktach w istocie nieudowodnionych, a także sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego rozumowaniem, który to błąd skutkowało przypisaniem oskarżonemu popełnienia pomocnictwa do umyślnego występku z art. 107§1 kks.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

W ocenie Sądu II instancji apelacje obu obrońców oskarżonych nie zasługiwały na uwzględnienie w stopniu oczywistym.

Sąd Okręgowy zważył, że obrońcy oskarżonych domagali się zmiany wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych. Wydanie orzeczenia reformatoryjnego co do istoty sprawy w postępowaniu odwoławczym podlega określonym regułom. „Jest ono bowiem możliwe wyłącznie w przypadku, gdy zebrane dowody zezwalają na odmienne niż w pierwszej instancji rozstrzygnięcie. Dowody te mają mieć jednoznaczną wymowę, a ich ocena dokonana przez Sąd pierwszej instancji jest w sposób oczywisty błędna” (vide. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, s. 925, Warszawa 2008). Tymczasem zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, a także ustalenia poczynione na jego podstawie nie mogą prowadzić do uniewinnienia oskarżonych od popełnienia przypisanych im czynów. Materiał ten jest przy tym zupełny, zaś obrońcy oskarżonych nie domagali się jego uzupełnienia.

Rozpoznając pierwsze dwa spośród podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego I. D., zarzuty należy w pełni podzielić ustalenia faktyczne poczynione w tym względzie przez Sąd meriti. Znajdują one swoje oparcie w opinii biegłego R. R.. Biegły ten, dokonując oględzin i zapoznając się z treścią zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie oraz wydając na tej podstawie opinię potwierdził wprawdzie, iż przedmiotowe urządzenie umożliwia korzystanie z popularnych internetowych przeglądarek, których ikony zamieszczono na ekranie urządzenia, tym niemniej zostało ono zaprogramowane i służyło do rozgrywania gier hazardowych, nie posiadając przy tym widocznych cech identyfikacyjnych. Do rozgrywania tych gier przeznaczony był folder „exe” zawierający w tym celu stosowną aplikację (k. 58 akt sprawy). Jak podał biegły, we wspomnianym folderze zapisano m.in. pliki gier, pliki z ustawieniami oraz przebiegiem rozgrywanych w terminalu gier losowych, na przykład z dnia 15 marca 2012 r. W tym świetle zasady doświadczenia życiowego uczą, iż zamieszczenie na ekranie ikon popularnych przeglądarek internetowych miało na celu stworzenie pozorów legalności zatrzymanego urządzenia. Z tych względów, Sąd Okręgowy dzieląc w pełni ustalenia Sądu I instancji, uznał powyższe zarzuty za chybione, w stopniu oczywistym.

Podobnie należy odnieść się do kolejnych dwóch, sformułowanych przez obrońcę I. D. zarzutów.

W pierwszym z nich obrońca wywodzi o wyłącznej kompetencji Ministra Finansów do rozstrzygania decyzją o tym, czy gra na automacie jest grą hazardową w rozumieniu ustawy o grach hazardowych. Stawiając ten zarzut obrońca nie dostrzegaj wynikającej z art. 8 kpk w zw. z art. 113§1 kks legitymacji Sądu, w ramach prowadzonego postępowania karnego, do samodzielnego rozstrzygnięcia zagadnień prawnych i faktycznych. Dla stwierdzenia zaś okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wymagających wiadomości specjalnych, Sąd zasięga opinii biegłego (art.193 § 1 k.p.k. w zw. z art.113 § 1 k.k.s.). Powtórzyć można w tym miejscu uprzednie rozważania, nadal zachowujące swoją aktualność, a dotyczące trafności opinii biegłego R. R.. Korzystając z tych kompetencji Sąd meriti był zatem władny do samodzielnego ustalenia, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego charakteru zatrzymanego urządzenia.

W kolejnym zarzucie obrońca oskarżonego, powołując się treść wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 19.07.2012 r. zarzucił, iż zachowanie oskarżonego nie stanowiło przestępstwa, wobec technicznego charakteru norm art. 14 ust 1 i art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych. Odnosząc się do zarzutu należy w pierwszym rzędzie przywołać wspomnianą już zasadę samodzielności jurysdykcyjnej wyrażoną w treści art. 8 kpk. Niezależnie wypada wskazać, iż wyrok TSUE jest wiążący dla krajowego sądu wyłącznie w konkretnej sprawie, w której zapada rozstrzygnięcie tego Trybunału. W pozostałych sprawach powoływanie się na wyroki Trybunału ma miejsce wyłącznie poprzez uznanie trafności jego argumentów, a także autorytetu orzecznictwa tego organu. W kompetencji Trybunału nie leży bowiem stwierdzenie braku mocy obowiązującej przepisów krajowych. Co więcej, Sąd Okręgowy zważył, że wskazane przez obrońcę normatywne następstwa niedopełnienia obowiązku notyfikacji nie wynikają z jakiegokolwiek wyraźnego przepisu wspomnianej uprzednio Dyrektywy 98/94 WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998r., bądź też z innych uregulowań traktatowych. Następnie Sąd odwoławczy podzielił pogląd Sądu Najwyższego wypowiedziany w sprawach: I KZP 15/13 (postanowienie z dnia 28 listopada 2013r., OSNKW z 2013r., Nr 12, poz. 101) oraz IV KK 183/13 (wyrok z dnia 8 stycznia 2014r., LEX nr 1409532), że naruszenie wynikającego z Dyrektywy 98/34 WE Parlamentu Europejskiego i Rady obowiązku notyfikacji przepisów technicznych ma charakter naruszenia trybu ustawodawczego, którego konstytucyjność może być badana wyłącznie w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Jeżeli zatem w konkretnym postępowaniu sąd dochodzi do wniosku, iż doszło do takiej wadliwości trybu ustawodawczego, może tych przepisów nie stosować jedynie tak, że zawiesi prowadzone postępowanie w jakim miałyby one mieć zastosowanie i skieruje stosowne pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego. Jednakże do czasu zainicjowania kontroli konstytucyjnej lub podjęcia przez Trybunał Konstytucyjny stosownego rozstrzygnięcia, brak jest podstaw do odmowy stosowania przepisów ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (ugh), w tym jej artykułów 6 ust. 1 i 14 ust. 1.

Podsumowując powyższe rozważania należało zważyć, iż, że przepisy ugh, do których odwołuje się treść art. 107§1 kks, nadal obowiązują, tak więc osoby, które dopuszczają się przestępstw skarbowych opisanych w 107§1 kks, w dalszym ciągu podlegają odpowiedzialności karnej, zgodnie z zasadą że przestępstwo musi być czynem zabronionym przez

ustawę w czasie jego popełnienia. Kierując się tymi względami nie sposób podzielić zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego.

Przechodząc do ostatniego spośród sformułowanych w apelacji obrońcy oskarżonego I. D. zarzutów dość wspomnieć, że tożsame argumenty jak i tezy stanowiły przedmiot zarzutu postawionego w toczącym się uprzednio, przed Sądem Rejonowym w Lwówku Śląskim w sprawie II K 27/12, a następnie tutejszym Sądem Okręgowym w sprawie VI Ka 317/12 postępowaniu. Na marginesie można tylko wspomnieć iż w czasie czynu zarzucanego oskarżonemu I. D. w toku niniejszego postępowania, został on nieprawomocnie skazany wyrokiem w sprawie II K 27/12 za tożsamy czyn na karę grzywny, co w żaden sposób nie wpłynęło na jego postawę, w dalszym ciągu prowadził on w lokalu oskarżonego W. K. gry hazardowe. Przede wszystkim jednak Sąd Okręgowy zważył, iż ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd meriti nie naruszała dyspozycji art. 4, 7 kpk, czy też art. 5§2 kpk. Z całą stanowczością należy podnieść, iż przekonanie Sądu meriti o wiarygodności dowodów obciążających oskarżonego I. D. w niniejszej sprawie pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, mieści się bowiem w ramach swobodnej oceny dowodów. Ustalenia te zostały bowiem poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowią one wynik rozważenia wszystkich okoliczności, po czym w sposób logiczny, z uwzględnieniem wiedzy i zasad doświadczenia życiowego uargumentowane w uzasadnieniu. Wbrew twierdzeniom skarżącego tak dokonana ocena materiału dowodowego nie jest jednostronna, niekorzystna, dowolna, sprzeczna z logiką, czy doświadczeniem życiowym. Ocenę Sądu Rejonowego należy zatem w pełni zaakceptować.

W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, iż oskarżony I. D., podpisując umowę z dnia 23 października 2011 r. miał pełną świadomość co do charakteru wstawianego w lokalu W. K. urządzenia. Nie sposób podzielić argumentacji obrońcy oskarżony, zgodnie z którą oskarżony jako prezes zarządu spółki nie wiedział, czy mógł nie wiedzieć jaki jest jej przedmiot działania, z jakiego rodzaju działalności przynosi ona dochody, tym bardziej że urządzenia tego rodzaju jak automaty do gry mają określoną – relatywnie niewielką, jak się wydaje – wartość rynkową. Ich zakup przez firmę wiąże się zatem z koniecznością wydatkowania określonych kwot, co pozostaje w kompetencji jej kierownictwa. W zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego pozostaje przy tym stwierdzenie o wiedzy dotyczącej przeznaczenia folderu exe, zainstalowanego na dysku twardym urządzenia, zwłaszcza gdy mieć na uwadze, że wstawianiem i obsługą, za pomocą wyznaczonego w tym celu serwisanta zajmował się zawodowo. Z tych względów również i ten zarzut apelacji obrońcy oskarżonego I. D. nie mógł zasługiwać na uwzględnienie.

Podobnie należy ocenić zarzut obrazy 410 kpk. Istotą wspomnianego przepisu jest, że sąd ferując wyrok nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie, jak również i to, że wyroku nie wolno wydawać na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które je podważają. Sam fakt, że sąd nie oparł się tylko na wersji oskarżonego, treści umowy najmu i opisu wyglądu „kawiarenek internetowych”, a w konsekwencji nie uniewinnił oskarżonego, nie może powodować skutecznego postawienia zarzutu obrazy art. 410 kpk. Na marginesie można wspomnieć, iż skarżący poza przywołaniem w części wstępnej apelacji obrazy art. 410 kpk, nie rozwinął tego w pisemnym uzasadnieniu środka zaskarżenia.

Również zarzuty stawiane wyrokowi przez obrońcę W. K. nie zasługiwały na uwzględnienie. Swoją aktualność w tym miejscu zachowują dotychczasowe rozważania odnoszące się do art. 4 i 7 kpk, wobec powtórzenia tegoż zarzutu także w drugiej z rozpoznawanych apelacji. Słusznie natomiast obrońca Włodzimierza Kujtkowskiego wskazuje na niedostatki uzasadnienia Sądu meriti w części dotyczącej rozważań na temat strony podmiotowej czynu przypisanego W. K.. Zadaniem Sądu meriti, w świetle art. 424 § 1 kpk, było szersze wskazanie przesłanek, dla których uznał, że W. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 18§3k w zw. z art. 107 § 1 kks, w tym zwłaszcza przeprowadzenie szczegółowych rozważań dotyczących strony podmiotowej czynu przypisanego oskarżonemu. Sąd Okręgowy zważył, iż błąd ten nie był jednakże tego rodzaju, by uzasadniał konieczność uchylecia zaskarżonego orzeczenia bądź też jego zmianę.

W doktrynie prawniczej, jak i w orzecznictwie sądów powszechnych nie budzi wątpliwości, że istota pomocnictwa polega na umyślnym ułatwieniu innej osobie popełnienia czynu zabronionego z zamiarem wsparcia realizacji

tego czynu (v. m.in. komentarz do Kodeksu karnego, części ogólnej pod redakcją dr. Michała Królikowskiego oraz prof. UAM dr hab. Roberta Zawłockiego T.I k. 697, W-wa 2010) . Zgodnie z treścią art. 9§1 kk czyn zabroniony jest popełniony umyślnie jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić, albo przewidując możliwość popełnienia, na to się godzi. W realiach niniejszej sprawy, Sąd meriti słusznie uwypuklił w treści sporządzonego uzasadnienia okoliczności pozwalające stwierdzić, iż oskarżony kontynuując udostępnianie oskarżonemu I. D. powierzchni swojego lokalu oraz obsługując zainstalowany tam automat do gier hazardowych, co najmniej godził się na popełnienie czynu zabronionego z art. 18§3 kk w zw. z art. 107§1 kks uznając to jako konieczny, chociaż zapewne niepożądany z racji grożącej odpowiedzialności karnej skutek swojego zachowania. Za trafnością tego stwierdzenia przemawia fakt, iż oskarżony dysponował kluczami do przedmiotowego urządzenia, wybierał z niego pieniądze uzyskane w związku z prowadzeniem przez gości w jego lokalu gier, na co wskazuje zapis we wspomnianym folderze exe rozegranych gier. Wbrew późniejszym zaprzeczeniom, jego wyjaśnienia wskazują na znajomość przeznaczenia przedmiotowego automatu, w tym wyświetlania przed wpłatą środków finansowych regulaminu, mającego jak uprzednio wskazano, sprawiać wrażenie zgodności z prawem. Kierując się zasadami doświadczenia życiowego, zważywszy przy tym na umiejscowienie automatu – na wprost wejścia do lokalu , wartością gromadzonych nominałów, które w dniu kontroli wynosiły 100 i 50 złotych, jak i faktem obsługi przez oskarżonego przedmiotowego automatu, wyczerpanie znamion strony podmiotowej wymienionego czynu nie budzi wątpliwości również Sądu Okręgowego. Zasady doświadczenia życiowego uczą przy tym, iż koszt użytkowania kawiarenek internetowych sporadycznie tylko przekracza kwotę 5 złotych za godzinę dostępu do internetu. Wyłącznie zatem prowadzenie gier o charakterze hazardowym mogło uzasadniać obecność dwóch wysokich nominałów i brak innych środków finansowych, o niskich nominałach, w tym automacie. Podsumowując dotychczasowe rozważania należy zatem stwierdzić, że zaprezentowana linia obrony oskarżonego W. K. cechuje się wysokim stopniem naiwności, sprzecznym z zasadami logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, jak i zgromadzonym materiałem dowodowym, o czym słusznie przekonuje w sporządzonym uzasadnieniu Sąd I instancji. Co najmniej godzenie się na udzielenie pomocy I. D. do popełnienia przestępstwa, poprzez udostępnienie powierzchni prowadzonego baru dla wstawienia urządzenia do rozgrywania gier o charakterze hazardowym, nie posiadającym przy tym cech identyfikacyjnych nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, co skutkowało uznaniem zarzutów przedstawionych w apelacji obrońcy W. K. za bezzasadne w stopniu oczywistym.

Mając na uwadze powyższe, apelacje obu obrońców oskarżonych nie zasługiwała na uwzględnienie w stopniu oczywistym.

Zaskarżony wyrok nie jest dotknięty wadami, które powinny być brane przez Sąd Odwoławczy z urzędu.

Z powyższych względów wyrok jako słuszny, na podstawie art. 437§1 kpk został utrzymany w mocy.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 627 kpk w zw. art. 636 §1 kpk w zw. z art. 113§1 kks zgodnie z obowiązującą w procesie karnym zasadą ponoszenia przez oskarżonych kosztów postępowania wywołanych ich postępowaniem.